

## II Czwartek Wielkanocy

**Tekst Ewangelii (J 3,31-36): Kto przychodzi z wysoka, panuje nad wszystkimi, a kto z ziemi pochodzi, nale?y do ziemi i po ziemsku przemawia. Kto z nieba pochodzi, Ten jest ponad wszystkim.**

**?wiadczy On o tym, co widzia? i s?ysza?, a ?wiadectwa Jego nikt nie przyjmuje. Kto przyj?? Jego ?wiadectwo, wyra?nie potwierdzi?, ?e Bóg jest prawdomówny. Ten bowiem, kogo Bóg pos?a?, mówi s?owa Bo?e: a z niezmiernie obfite?ci udziela [mu] Ducha. Ojciec mi?uje Syna i wszystko odda? w Jego r?ce. Kto wierzy w Syna, ma ?ycie wieczne; kto za? nie wierzy Synowi, nie ujrzy ?ycia, lecz grozi mu gniew Bo?y.**

---

*«Kto wierzy w Syna, ma ?ycie wieczne»*

Rev. D. Melcior QUEROL i Solà  
(Ribes de Freser, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia zaprasza nas, aby?my przestali by? lud?mi “ziemskimi”, którzy rozmawiaj? tylko o sprawach tego ?wiata, a zacz?li mówi? i zachowywa? si? jak ten «kto przychodzi z wysoka» (J 3,31), czyli jak Jezus. W powy?szym tek?cie, po raz kolejny widzimy, ?e w radykalizmie ewangelicznym nie ma miejsca na kompromis. Wa?ne jest, ?eby?my ci?gle i w ka?dej sytuacji, starali si? my?le? na sposób Bo?y. Powinni?my zabiega? o to, by ?ywi? te same uczucia co Chrystus i patrze? na ludzi i okoliczno?ci spojrzeniem S?owa, które sta?o si? cia?em. Post?puj?c jak ten “kto przychodzi z wysoka”, odkryjemy ca?e mnóstwo pozytywnych rzeczy, które maj? miejsce wokó? nas, gdy? mi?o?? Boga jest nieustannym dzia?aniem na korzy?? cz?owieka. Je?eli pochodzimy z wysoka, b?dziemy mi?owa? wszystkich ludzi bez wyj?tku, a nasze ?ycie stanie si? zaproszeniem dla innych, aby czynili tak samo.

«Kto przychodzi z wysoka, panuje nad wszystkimi» (J 3,31), dlatego w?a?nie mo?e pomóc ka?demu m??czy?nie i ka?dej kobiecie w ich konkretnych potrzebach; ponadto «?wiadczy On o tym, co widzia? i s?ysza?» (J 3,32), a Jego pos?uga jest bezinteresowna. Taka postawa s?u?enia - bez oczekiwania niczego w zamian, bez potrzeby odpowiedzi z drugiej strony - tworzy atmosfer? g??boko ludzk?, pe?n?

szacunku dla wolnej woli każdego człowieka. Ten rodzaj postępowania udziela się innym, którzy czują się poruszeni, by dobrowolnie na nie odpowiedzieć i czynić podobnie.

Słowa i świadectwo zawsze idą w parze i wzajemnie się potwierdzają. Nasz świat szuka autentyczności, a cóż bardziej prawdziwego niż Słowo Boże? Co jest bardziej autentyczne niż ten, który «z niezmierną obfitości udziela [mu] Ducha» (J 3,34)? Dlatego właśnie «kto przyjął Jego świadectwo, wyraźnie potwierdzi, że Bóg jest prawdomówny» (J 3,33).

“Wierzy w Syna” to mielibyśmy życie wieczne. Oznacza to, że nad wierzącym nie ciąży już śmierć. Dzieje się, gdy zostaje on już oszczędzony z przychylnym werdyktem. «Kto zaś nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz grozi mu gniew Boży» (J 3,36)... dopóki nie uwierzy.

## *Myślimy na dzisiaj? Ewangeli?*

- 

«A teraz pytam, co jest bardziej godne podziwu niż piękno Boga? Czy możecie pomyśleć o czymś srodszym i przyjemniejszym niż boska wspaniałość? Blask boskiego piękna jest czymś absolutnie niewysłowionym i niewypowiedzianym» (w. Bazyli Wielki)

- 

«Posłuszeństwo czegoś prowadzi nas drogą, która nie jest ta, którą ja uważam, że powinna być: istnieje inna: posłuszeństwo Jezusa, który mówi do Ojca w Ogrodzie Oliwnym ‘niech się stanie wola Twoja’» (Franciszek)

- 

«Wiara w Jezusa Chrystusa i w Tego, który Go posłał dla naszego zbawienia, jest konieczna do zbawienia. Ponieważ ‘bez wiary... nie można podobać się Bogu’ (Hbr 11,6) i dojść do udziału w Jego synostwie (...）」 (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 161)